N^er 24.

ŚRODA. 28 Października 1818 r.

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wydanym przy końcu Września Prospektem, ogłosiliśmy jakim porządkiem umieszczać będziemy wiadomości polityczne, handlowe i naukowe. Urządzenia pocztowe zniewoliły nas do uczynienia odmian, o których powinnością sądziemy uwiadomić Czytelników.

Nie mając celu zbytniemi obietnicami zwabiać jak najwięcéj Prenumeratorów, raczéj pełni téj chęci, aby więcej dotrzymać, niźliśmy obiecali; ogłosiwszy, iż Gazeta wychodzić będzie na półarkuszu, wydajemy ją na arkuszach.

Gazeta odtąd wychodzić będzie regularnie co dzień z rana o godzinie 10téj, wyjąwszy Niedziele i Święta. Przedmioty handlowe i naukowe, umieszczane będą w Środy i Czwartki z przyczyny, iż zagraniczne dzienniki, z których czerpają się wiadomości polityczne, przychodzą w Niedzielę i Czwartek; dnie zatém najbliższe po przyjściu poczty, to jest, Poniedziałki i Wtorki, tudzież Piątki i Soboty, są najdogodniéjsze do umieszczania wiadomości politycznych.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego
etc. etc. etc.
Xiążę NAMIESTNIK Królewski
w Radzie Stanu.

Gdy często zachodzą spory o zapewnienie wolnego odpływu i wzajemne przyjmowanie wód między właścicielami i posiadaczami gruntów, śpiesznego rozstrzygnienia wymagające, zważywszy: że przedmiot ten dla rolnictwa ważny, do osuszenia dróg i okolic zdrowiu mieszkańców zagrażających, nieodzownie potrzebny, będąc częścią obowiązków właścicieli jednych względem drugich, niezawisłych od żadnéj umowy, nie jest dotąd objęty urządzeniem policyjnem, do którego się artykuły 651 i 652 Kodexu Cywilnego odwołują, na przełożenie Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, i po wysłuchaniu zdania ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy co następuje:

Artyk: 1. Przedsiębranie środków do wolnego odpływu wód, ile tego konieczna potrzeba ulepszenia rolnictwa, osuszenia dróg, lub zapobieżenia chorobom zaraźliwym na ludzi lub bydło, wymaga, jest attrybucją wyłączną Władzy Administracyjnéj.

Art: 2. Spory zaś o własności, albo o prawo użytkowania z rzeczy lub gruntu, albo o prawo z umowy wynikające, lub o wynagrodzenie za szkody pochodzące z przetrzymania lub podniesienia nieprawnego wody, należą do drogi Sądowéj. — Spory takie nie mogą tamować działań Władzy Administracyjnéj wyrażonych w artykule 1.

Art: 3. Do wolnego odpływu i przyjmowania wód, służyć będą ogólne zasady następujące:

a. Każdemu właścicielowi wolno jest od gruntów swoich spuszczać i ochraniać je

od spadku wody dowolnie ściekającéj, pomimo zwyczajnych rowów i kanałów.

b. Jeżeli jednak właściciel, którego grunta wyżéj są położone, nie jest w stanie wodzie takowéj, przez stósowne na gruncie swoim środki, ścieku ułatwić, na ten czas sąsiad, którego grunta niżéj są położone, obowiązany jest wodę przyjąć i pierwszemu prawa ścieku dozwolić.

c. Z tém wszystkiém właściciele poniżéj grunta mający, nie są do tego obowiązani, skoro dla naturalnych przeszkód, jeden z nich nie będzie mógł wodzie dalszego odpływu ułatwić.

d. Lecz i w takim razie może Rząd zniewolić sąsiadów gruntą swe poniżéj mających do pozwolenia odpływu, jeżeli korzyści i pożytki właściciela grunta swe wyżéj mającego, przewyższają znacznie szkodę, jakaby się sąsiadom, których grunta niżéj są położone, wyrządzić mogła, nie mniéj, jeśli pierwsi są w stanie i przystają na zupełne drugich wynadgrodzenie.

e. Jeżeli dla ułatwienia odpływu, bicie rowów pokaże się koniecznèm, ci którzy ztąd użytkować będą, winni stósownie do wspólnych przyczynić się kosztów.

f. Jeżeli właściciel gruntu, na którym rów ma być wybijany, żadnego ztąd nie będzie mógł mieć użytku, na ów czas ani do bicia jego, ani do utrzymywania, przykładać się nie jest obowiązany.

g. Nadto poniesiona przez to szkoda, rachując straconą biciem rowu ziemię, winna mu być podług oszacowania biegłych przysięgłych wynadgrodzona.

Art: 4. Gdy podług wymienionych w poprzedzającym artykule zasad, sąsiad od sąsiada wodę odbierać będzie obowiązany, żądający odpływu jéj z gruntów swoich, powinien

Naprzód. Udać się do Kommissji Wojewódzkiéj z przełożeniem swojém, do którego zaraz na poparcie wniosków plan sytuacyjny przyłączony być powinien.

Powtóre: Kommissja Wojewódzka roztrząsnąwszy powody,ześle Inżyniera dróg i spławów, lub jego zastępcę, który plan podany na miejscu sprawdzi, i raport z opinją swoją złoży.

Potrzecie: Gdyby strona odpływu żądająca, żadnego planu nie podała, Inżynier z polecenia Kommissji Wojewódzkiéj, na koszt jéj plan takowy na gruncie sporządzi.

Poczwarte: Po przekonaniu się o potrzebie odpływu, plan całéj roboty wraz z oszacowaniem ogólnych kosztów, Kommissja Wojewódzka prześle do zatwierdzenia Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policji.

Popiąte: Skoro plan takowy przez Kommissją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji zatwierdzony, i Kommissji Wojewódzkiéj zwrócony zostanie, ta go do Kommissarza Obwodu właściwego odeśle.

Poszóste: Strony interessowane przez Komisarza Obwodowego wezwane, wybiorą sobie wtedy po jednym polubownym znawcu, do których jeden od Rządu będzie dodany. Znawcy takowi osądzą pomiędzy sobą i ułożą, która strona i w jakiéj proporcji koszta roboty ponieść powinna?

Posiódme: Jeżeli na to wyrachowanie strony się zgadzają, wykonanie robót nastąpi.

Gdyby zaś o zastósowanie wydatków spór zachodził, przedsięwzięcie robót będzie zawieszone, a strona, która się pokrzywdzoną sądzi, ma prawo udać się do Kommissji Wojewódzkiéj po roztrzygnienie swych wniosków. W przypadku, gdyby i na decyzji Kommissji Wojewódzkiéj nie przestawała, wolno jéj odwołać się do Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policji, któréj wyrok w téj mierze, będzie stanowczy.

Poósme: Chcąc uniknąć zwłoki czasu z odwoływania się stron ze szkodą głównych robót wyniknąć mogącéj, naznacza się termin ostateczny na udanie się do Kom-

missji Wojewódzkiéj od dnia wręczenia dni 15, a na odwołanie się do Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policji dni 30. Jeżeli w przeciągu tego czasu strona żaląca się wniosków swoich nie poda, uważaną będzie, jakoby na rozkład znawców zezwoliła i takowy roskład, lub decyzja Kommissji Wojewódzkiéj, natychmiast wykonane będą.

Art: 5. Koszta zesłania znawców ponosi strona odpływu żądająca, sama, lub wspólnie z temi, którzy jaki z robót ciągną użytek.

Art: 6. Gdzie przez zaniedbanie rowów dawniéj wybitych, rolnictwo lub mieszkańcy w okolicy szkodę ponoszą, tam na żądanie stron interessowanych, Kommissja Wojewódzka (za uzyskaném od Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policji pozwoleniem) zniewolić może przez exekucją właścicielów do odnowienia lub oczyszczenia rowów takowych na swych gruntach. Spory, jakieby ztąd wynikły rozpoznają znawcy, rozstrzyga Kommissja Wojewódzka, od któréj służy odwołanie się do Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policji.

Wykonanie niniejszego Postanowienia Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policji i umieszczenie w Dzienniku Praw polecamy.

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracyjnéj dnia 10 Października 1818 roku.

(podpisano) ZAJACZEK.

Minister Spraw Wewn: i Policji	Radca Sek: Stanu Jenerał Brygady.
(podp:) *T. Mostowski.*	(podp:) *Kossecki.*

WYJMEK.

z uwag Pana Bignon nad sporem między Bawarją z W. Xięstwem Badeńskiem.

Z upadkiem Bonapartego miano nadzieję poprawy wszelkich niesprawiedliwości - poprawa ta jest odległą; i nie dała się jeszcze uczuć mniejszym Xiążętom w Niemczech. są oni jak dawniéj poddanemi zrobionych przez nieprzyjaciela Królestw, których utworzenie przeżyło jego upadek.

Królestwa te, nie mają obszerności, do przybranego tytułu stosownéj. -- Potrzeba im nowych nabytków. -- Gwałt jest już znienawidzony -- panowanie sprawiedliwości ogłoszone -- Jakież więc wynaleść środki rozszerzenia granic, zgodne z słusznością i nie gwałtowne?

Prawo sukcessji jest mniéj zazwyczaj jasne, niżeli prawo własności -- Testamenta i odziedziczania są źródłem najobfitszem sporów, pomiędzy prywatnemi -- Nie oburza nas tyle wydarcie własności odziedziczającemu, ile wydarcie jéj posiadaczowi.

Ta uwaga zdaje się prawidłem postępowania Króla Bawarskiego z W. Xięciem Badeńskim.

Postępowanie to, zasadza się na ułożonym podziale Sekcessji po W. Xięciu Badeńskim -- Powodami układu były nierówność małżeństwa zmarłego W. Xiążęcia, -- i umowa między Austrją i Bawarją zawarta.

P. Bignon, dla zgłębienia ważności tych zasad, uczynił sobie trzy następne zapytania:

1° Czyli zabór części Sukcessji Badeńskiéj przez Bawarją, ułożony pomiędzy stronami obcemi, bez wiadomości interessowanej, może być ważnym?

2° Nierówność drugiego małżeństwa zmarłego W. Xięcia, czyli dzieci przez niego spłodzone, uważać każe za niezdolne do sukcessji?

3° W razie wygaśnięcia prostej linji domu panującego, czy obce państwa mają prawo zarządzać pozostałem dziedzictwem?

Wszystkie trzy zapytania, rozwięzuje odpowiedziami zaprzeczającemi.

Pierwsza odpowiedź nie potrzebowała udowodnień -- Jeżeliby mocarstwa potężniejsze stanowić mogły o losie słabszych, nie byłoby tém samem rękojmi dla panujących i ludów -- Siła stanowiłaby prawa -- a działanie to, trwałoby dopóty, niszcząc jedne mocarstwa po drugich, dopókiby dwa pozostałe nie zaczęły walczyć z sobą o pierwszeństwo w świecie pomiędzy nie rozdzielonym.

Podobnież zapytanie co do małżeństw nierównych krótkiego wymaga rozbioru. -- Zniesiono już prawa feudalne, uważające takowe małżeństwa za niebyłe, -- mogąż pozostać wyprowadzone na ich zasadzie prawidła? Wielu dziennikarzy wdało się w krzykliwe rosprawy co do zapytania 3go — Przybrali ton obrony prawości następstwa, na którą nikt nie nastawał: -- dla lepszego przekonania, zobaczmy co P. Bignon powiedział. —

„Oto że jest interessem ludów w razie „ osierocenia tronu przez wygaśnięcie linji „ prostej, aby linje uboczne obejmowały „ panowanie z zezwoleniem narodu.

Równie z przytoczonej myśli jak z wszystkiego co ją poprzedza, i co po niej następuje, okazuje się widocznie, że P. Bignon dom panujący uważa za linją prostą. -- Taką np. jest dom Burbonów we Francji, gdy ubocznemi przeciwnie są panujące w Hiszpanji i Neapolu. Gdyby z ostatnich który po wygasnięciu linji panującej, chciał tronu Francuskiego, P. Bignon mniema potrzebnem zezwolenie narodu.

Myśl ta, mogła być tylko okrzyczana za gorszącą po jéj przeistoczeniu. -- Tak właśnie uczyniono -- Żałowac należy podejmujących tę pracę, gdyż tak łatwo było dojść prawdy, że w nagrodę usiłowań, mogą być tylko pokryci wstydem za kłamstwo, i śmiesznością za fałszywą gorliwość.

B I B L I O G R A F J A

Literatura Francuska, (Ciąg dalszy.)

Próżność wieku, romans filozoficzny, ozdobiony siedmiu Karykaturami.

Niegdyś Diogenes z latarnią szukał ludzi, tu zaś Autor szuka głupców. Dzieli ich na sześć klas. W pierwszéj mieści tych lękliwych, którzy w każdym wypadku widzą oczywisty spisek: sami będąc nieprzyjaciołmi Ludzi, uważają wszystkich za swoich nieprzyjaciół. W drugiej, kładzie chciwych wojny. Ci na wojnie tylko gruntują chwałę państw. Wojna jest wszystkiém dla nich. Do trzeciej klassy, kładzie przesądnych, którym nie to się podoba co dobre, lecz co zastarzałe. „ Tak bywało za naszych przodków i było dobrze." To jest ich powszechna odpowiedź. W czwartym rzędzie mają miejsce wscibscy, którzy wszędzie wrazić się muszą; bez nich żadna zgoda nastąpić nie może, oni tylko mają sposób pojednania umysłów. Do piątéj klassy, mieści Autor tych, którzy z wszystkiego są kontenci: jak kolwiek sie stanie, onym zawsze dobrze. Kto ma siłę, ten u nich ma względy, tego chwalą i wynoszą nad wszystkich. W ostatnim wreszcie rzędzie kładzie Autor siebie, i wszystkich razem, radzi w Charenton (Dom szalonych) zamknąć. W końcu dziełka, czyni zastosowanie tego pisemka, do teraźniejszego położenia Francji, i w tego rodzaju umysłach, uważa źródło nieszczęść swojéj ojczyzny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

TEATR FRANCUSKI.

Dziś daną będzie Opera: Więzień i Opera Nowy Dziedzic. — Pierwszy wstęp na scenę JPanny Auguste.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle	
	ciepła	zimna	cale	linje	10 częś: li			łokcie	cale
28 Października rano.		2	28	0	4	Północno Zachodni	Dżdżysto		19

Wydawcy odpowiedzialni. Hrabia Kiciński J. Morawski